

RECENZJA

KAROLINA BACA-POGORZELSKA, TOMASZ JODŁOWSKI, BABSKA SZYCHTA

Katarzyna D. ZAGOŹDŹON

Wydział Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii Politechniki Wrocławskiej,
Na Grobli 15, 50–421 Wrocław, katarzyna.zagodzdzon@pwr.edu.pl

Ostatnio kupiłam książkę o nietuzinkowym tytule „Babska szychta”. Sama w jakiś sposób jestem związana z górnictwem, więc przez babską ciekawość musiałam do niej zaglądnąć. I o dziwo ciekawość ta przerodziła się w pewien rodzaj solidarności. Dlaczego? Otóż autorka tego niecodziennego reportażu, Karolina Baca-Pogorzelska, pierwotnie nie zainteresowana tą dziedziną życia podobnie jak ja „wciągnęła” się w środowisko. A nie ma co ukrywać, środowisko górnicze jest specyficzną grupą tworzoną przez niesamowitych ludzi, między którymi istnieje pewien rodzaj pierwotnego braterstwa. Czytając ten reportaż przesiąka się pasją z jaką podchodzą do swojej pracy bohaterki. Autorka, we współpracy z fotografikiem Tomaszem Jodłowskim, w tej niewielkiej pozycji przedstawili obraz śląskich kobiet-górniczek pracujących w kopalniach węglowych. Jest to książka o kobietach, ale nie tylko dla kobiet.

W sposób dynamiczny, choć trochę chaotyczny i żywiłowy opisane są problemy z którymi muszą się borykać kobiety pracujące w zawodzie i w miejscu przypisywanym przez lata wyłącznie mężczyznom. Stereotypy, które przełamują każdego dnia, powodują, że kobieta-górnik nie jest już czymś tak egzotycznym jak to było jeszcze kilka – kilkanaście lat temu (kobieta w oddziałach typowo produkcyjnych raczej nie pracuje, jednak niektóre działy są zdominowane przez płęć piękną). Determinacja niektórych z bohaterek książki doprowadziła je do piastowania wysokich stanowisk: wśród nich jest Joanna Strzelec-Łobodzińska, która pełniła funkcję wiceminister gospodarki odpowiedzialnej za górnictwo, czy Krystyna Borkowska – wiceprezes kopalni Bogdanka. Natomiast Jolanta Klimek, założycielka pierwszego w Europie Związku Zawodowego Kobiet w Górnictwie udowodniła, że mimo iż górnictwo jest zdominowane przez mężczyzn, to prawa kobiet powinny być respektowane. Wśród wielu pytań pada według mnie najważniejsze: czy każda kobieta nadaje się do tego zawodu? Odpowiedź jest oczywista, choć wiele młodych, wykształconych adeptek tego zawodu nie zdaje sobie z tego sprawy. I choć górnik to zawód jak każdy inny,

trzeba mieć do niego powołanie i predyspozycje. I obiektywnie patrząc w najbliższym czasie nie ma szans na parytety w górnictwie. Jednak obraz górnictwa bez kobiet jest obrazem niepełnym. Obecność kobiet tym zawodzie zaznaczała się już w wiekach średnich, więc jest rzeczą naturalną, że kobiety nadal pracują w tym trudnym zawodzie. I nie jest to głównie praca za biurkiem, czasem nawet bywa ona cięższa niż ta wykonywana przez mężczyzn.

Książka traktuje również o przepięknych, bogatych zwyczajach stanu górniczego. Przywiązanie do tych tradycji, nie jest charakterystyczne tylko dla Ślązaków, choć właśnie tam ma ono często charakter rodzinny, a nawet pokoleniowy.

„Babska szychta” wydana jest przez wydawnictwo Tartak Wyrazów. Jest to druga książka Karoliny Bacy-Pogorzelskiej, dziennikarki związanej z „Rzeczpospolitą” obok „Drugiego życia kopalń”. Obraz godny polecenia nie tylko dla feministek. Piękne, wyraziste fotografie Tomasza Jodłowskiego pokazują inną, subtelniejszą twarz górnictwa.

REVIEW

KAROLINA BACA-POGORZELSKA, TOMASZ JODŁOWSKI, “LADIES ON SHIFTS”

I recently bought a book under the title of “Ladies on shifts”. The author of this unusual reportage, Karolina Baca-Pogorzelska, originally not interested in mining, gradually become fascinated by it, captivated by the atmosphere surrounding miners, atmosphere created by unusual people, between whom there is some kind of unique brotherhood. While reading this report we feel the passion with which the book heroes – women working in the mining industry – approach their work. The author, in collaboration with photographer Tomasz Jodłowski, presents the Silesian women miners working in the coal mines. It is a book about women, but addressed not to women only.

In a dynamic, though a little chaotic way, the book describes the problems of women who work in a profession and a place that for years had been reserved exclusively for men. The stereotypes they have to break each day help the female-miners become a little less exotic phenomenon than before. The determination of some of the book heroes leads them to hold high positions, such as the deputy minister of economy, responsible for mining, the vice-chairman of a big mine or a founder of Europe’s first trade union for women working in mining.

Among the many questions the book poses the most important one seems to be whether every woman is suited for this profession? The answer seems to be obvious, although many young ladies, educated adepts of this profession, may not be aware of it.

The book also shows beautiful and rich traditions of the mining profession. Cherishing those traditions is not unique to the Silesians, they however give these traditions a new family and generational character.

The book was published by the publishing house Tartak Wyrazów. This is the second book of Karolina Baca-Pogorzelska (after “Drugie życie kopalń” – “Second life of mines”), journalist associated with the “Rzeczpospolita” journal. Beautiful, expressive photographs of Tomasz Jodłowski show another, a more subtle face of mining.